

W bieżącym roku otrzymały medal 2 panie, a zapisały się do nas jako aspirantki 3 panie.

Na życzenie O. Rośłowskiiego weszło od roku w zwyczaj urzędzenie zebrani w domach prywatnych poszczególnych członków, czemu zawdzięczamy kilka bardzo miłych zjazdów w gościnnych murach naszych Sodalisek.

Sekcja Misyjna Sodalicii stworzyła siłami kilku pań ornat żałobny, oraz sporo bielizny kościelnej, którą wraz z pewną ilością medalików, różańców i t. p. na cele misji zostały odesłane.

M. Starowieyska sekretarka.

Sprawozdanie roczne Sodalicii Kaliskiej pań wiejs. za rok 1928.

...Szczęśliwy, kto w schyłku dnia może w sumieniu swem przyznać, że czasu użył dobrze.

Dnia 9 grudnia 1927 r. Moderator nasz nakreślił zarządowi plan całorocznej pracy, którą z całą sumiennością kierując w ciągu roku, w czyn zamienił. Dnia tego ks. Moderator tworzy sekcję liturgiczną, mającą na celu pogłębienie wiadomości, dotyczących Mszy św. i nabożeństw, oraz poleca urządzić rekolekcje zamknięte, niezbędne, gdy chodzi o własne udoskonalenie.

Również na tem zebraniu proponuje p. Prezydentka wziąć udział w Kongresie Eucharystycznym w Łodzi, w końcu czerwca 1928 r.

Wszystkie te projekty widzimy zrealizowane, a ujmując pracę Sodalicii w jedną całość, widzimy, że w ciągu roku 1928 odbyło się: Zebrani Zarządu 3, zebrani Sekcji liturgicznej 5, zebrani ogólnych 6, nabożeństw 4, a w końcu sierpnia trzydniowe rekolekcje zamknięte.

Frekwencja na zebraniach przeciętnie 22 osoby: członkiń jest 38. Z rekolekcji zamkniętych korzystało 23 osób.

Na stałą siedzibę Sodalicii ks. Moderator oddaje kaplicę sodalicijną pań Nauczycielek, gdzie odtąd odbywają się wszystkie zebrania. W tej również kaplicy w dniu 30 kwietnia Sodalicia nasza przyjmowała uroczystość s. p. Biskupa Krynickiego, który po wysłuchaniu sprawozdania z całego czasu istnienia Sodalicii, wygłosił przemówienie i udzielił błogosławieństwa na dalszą naszą pracę.

Na Kongresie Eucharystycznym w Łodzi, Sodalicia była reprezentowana przez p. Prezydentkę i 15 pań sodalisek, które pod sztandarem, dar naszej Prezydentki, wzięły udział w uroczystym pochodzie.

W lipcu, dzięki ofiarności naszych pań, kilka najbiedniejszych dzieci zostało odpowiednio ubrane, dla przystąpienia do I-lej Komunii św. Wychowanka Sodalicii korzysta ósmy raz z opieki, będąc obecnie w IV klasie gimnazjum Najśw. Rodz. z Nazaretu. Koszta utrzymania wynoszą rocznie 2.325 zł. 57 gr.

Biblioteka: Jesteśmy w posiadaniu 144 tomów. Z biblioteki korzystają oprócz pań sodalisek, nauczycielki gimnazjum i szkół powszechnych, oraz starsze uczennice; książki wypożycza się bezpłatnie. Zgodnie z wnioskiem p. Prezydentki, zgłoszonym na zebraniu Zarządu w listopadzie zeszłego roku, by pp. sodaliski nadsyłały wiadomości, dotyczące ich pracy społecznej, wpłynęło tylko kilkanaście, z których widzimy, że nasze Panie pracują gorliwie w różnych instytucjach społecznych, wnosząc wszędzie ducha sodalicijnego.

I tak: Tow. Ochr. Kobiet, którego prezesową jest nasza prezydentka, powstało staraniem naszej Sodalicii w końcu 1926 roku. Instytucja ta ma na celu opiekę nad młodą, w życie wchodzącą dziewczyną, przez danie jej fachowego wykształcenia, pracy zarobkowej; a w przedszkolu, uczącym się dziewczynkom — wychowanie. Na dworcu opiekuje się podróżującą kobietą emigrantką i popiera walkę z handlem żywym towarem.

Sprawozdanie z Misji Dworcowej roczne przedstawiła się imponująco; m. inn. udzielono w ostatnim miesiącu 1752 osobom przeróżnej pomocy moralnej i materialnej.

Prowadzimy pozaszkole dla 65-ciu dzieci najbiedniejszych i zaniedbanych; dożywiamy 31, a przez miesiące letnie, dzięki ofiarności jednej z pań sodalisek — urządzono osiedle wakacyjne.

W niedziele i święta prowadzona świetlica dla dziewcząt z fabryk, połączona z Kolem Czerw. Krzyża i Organizacją walki z alkoholizmem.

Sale zajęć i szwalnia prowadzona celem dania dorastającym dziewczętom nauki szycia, kroju, robót ręcznych. Od października 1928 r. kursami kroju i szycia kierują SS. Słuzebniczki NMP, gdyż najważniejszym celem jest kierunek wychowawczo moralny.

Od założenia Tow. Ochr. Kobiet stałą naszą placówką jest Biuro Opieki Społecznej; znajdują tu oparcie podróźne z Misji Dworcowej i wszelkie przygodne przedstawicielki niedoli uzyskują opiekę moralną, pomoc pieniężną i t. p.

Prowadzi się tu Biuro pośrednictwa pracy.

We wszystkich sekcjach T-wa pracują nasze panie.

Narod. Org. Kobiet, gdzie sodaliska nasza pełnią obowiązki sekretarki w zarządzie, inna stoi na czele sekcji kulturalno-oświatowej.

Czerw. Krzyż, w którym jedna z naszych zasłużonych sodalisek gorliwie pracuje nad zakładaniem pozaszkolnych Kół Czerw. Krzyża, mając ich już 13.

Rozwój tych Kół pozwolił na ufundowanie sali macierzystej w nowobudującym się gmachu Stow. Młodzieży Kat.

Tow. Opieki moralnej nad dziećmi szkół powszechnych w godzinach pozaszkolnych, absorbuje jedną z naszych sodalisek, która jest opiekunką świetlicy grupującej 115 dzieci ulicy, biednych i zaniedbanych.

Tow. Dobroczynności, gdzie również widzimy kilka sodalisek pełniących trudną pracę w rewirach miasta, nad sprawdzaniem nędzy wyjątkowej.

Ochrona „Ognisko” dzielnie prowadzona przez nasze sodaliski.

Polska Macierz Szkolna. Sodaliski nasze zabiegają przy zakładaniu bibliotek wiejskich, są w opiece nad Ochrami Macierzy i Sejmikowami, urządzają Bursy dla młodzieży.

Oprócz tych placówek, panie należą do Rad szkolnych, krzątają się koło zakładania świetlic wieczornych, dla pracowników i pracowników folwarcznych, niedzielnych kursów dla młodzieży, które świetnie się rozwijają. Prawie we wszystkich dworach są założone ochronki.

Istotnie, z krótkich otrzymanych sprawozdań widać, że każda dziedzina pracy religijno-społecznej interesuje nasze panie sodaliski — niosą one chętnie w ofierze nie tylko duże dary pieniężne, ale swą inicjatywę, czas i wysiłek pracy, składając wszystko w ofierze dla ogólnego dobra.

A chęć do lepszego czynu czerpiemy my sodaliski w miłości bożej, którą rozwijamy w sobie, dzięki gorliwej pracy ks. Moderadora, nad wrobieciem dusz naszych.

Sprawozdanie z rocznej działalności Sodalicii 1928 r.

Sodalicia Pań wiejskich w Chyrowie po wojnie została bardzo osłabiona liczebnie, gdyż wiele pań ze zniszczonych majątków przeniosło się do miast, lub w ogóle w inne strony — tak, że obecnie mamy tylko 10 członków wraz z prezydentką p. Marią Balicką.

Stan ten jest o tyle krytyczny, że mało mamy nowych członków, gdyż brak w okolicy młodych pańien. Dlatego też na zebraniach (4 razy do roku, obecnych zazwyczaj około 7 pań) łączymy się w ostatnich czasach z Sod. pań miejskich, które prócz tego mają swoje zebrania osobno. Rekolekcje doroczne również odprawiamy razem z Sod. pań miejskich i zapraszamy panie nienależące do Sodalicii.

Łożymy na wychowanie biednej sierotki w Starejwsi u Sióstr Służebniczek.

Sodalicia nasza w tym roku prócz stałej gwiazdki dla biednych dzieci oraz tradycyjnego opłatka 6 stycznia, w których wzięły udział wszystkie panie, zorganizowała nabożeństwo za katolików prześladowanych w Meksyku, które po porozumieniu się z ks. proboszczem odbyło się w kościele parafjalnym dnia 22 kwietnia, połączone z adoracją Najśw. Sakramentu przez Sodalicię. M. Balicka prezydentka

Komunikaty.

Uprasza się gorąco Panie Sodaliski o zasilanie Dworu Marji artykułami i referatami głoszonymi na zebraniach różnych i częstokroć: spostrzeżenia o zagadnieniach doby obecnej dla stałego i ożywionego kontaktu między Sodalicjami pań wiejskich nadsyłać proszę: Kraków, Siemiradzkiego 20, Admin. Dworu Marji, na ręce A. Russanowskiej